

## POLJŠČINA

(bere dr. Maria Zofia Wtorkowska)

### **Olga Tokarczuk, *Najsilniejszym mięśniem człowieka jest język***

Istnieją kraje, w których ludzie mówią po angielsku. Ale nie mówią tak jak my, którzy mamy własny język ukryty w bagażach podręcznych, w kosmetyczkach, angielskiego zaś używamy tylko w podróży, w obcych krajach i do obcych ludzi. Trudno to sobie wyobrazić, ale angielski jest ich językiem prawdziwym! Często jedynym. Nie mają do czego wracać ani zwrócić się w chwilach zwątpienia.

Jakże muszą się czuć zagubieni w świecie, gdzie każda instrukcja, każde słowo najgłupszej piosenki, menu w restauracjach, najbliższa korespondencja handlowa, przyciski w windzie są w ich prywatnym języku. Mówiąc, mogą być w każdej chwili zrozumiani przez każdego, a ich zapiski trzeba chyba specjalnie szyfrować. Gdziekolwiek się znajdują, wszyscy mają do nich nieograniczony dostęp, wszyscy i wszystko.

Są już projekty, słyszałam, żeby wziąć ich pod ochronę, a może nawet przyznać im jakiś jeden mały język, z tych wymarłych, których nikt już nie potrzebuje, żeby mogli mieć coś dla siebie, własnego.

Vir: Olga Tokarczuk: *Bieguni*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2009. 199–200.

### **Olga Tokarczuk, *Najmočnejša človekova mišica je jezik***

So dežele, kjer ljudje govorijo angleško. Vendar ne tako kot mi, ki imamo svoj jezik, skrit med osebno prtljago, v toaletnih torbicah, vselej na dosegu roke, angleško pa govorimo le na potovanjih, v tujih krajih in s tujimi ljudmi. To si je težko predstavljati, toda angleščina je za nekatere ljudi njihov prvi jezik! Pogosto edini. Nimajo jezika, h kateremu bi se vračali in na katerega bi se oprli v trenutkih dvoma.

Kako izgubljeni se morajo počutiti v svetu, kjer je vsako navodilo, vsaka beseda najbolj neumne popevke, jedilniki v restavracijah, najbolj nepomembna dopisovanja med trgovci, gumbi v dvigalu – vse je v njihovem zasebnem jeziku. Ko govorijo, jih lahko vselej vsakdo razume, svoje zapiske pa morajo najverjetneje na poseben način šifrirati. Kjerkoli se pojavijo, povsod imajo vsi ostali neomejen dostop do njih. Vsi in vse.

Slišala sem, da obstajajo projekti, da bi te ljudi vzeli v bran, da bi jim morda celo priznali nek majhen jezik, enega izmed tistih izumrlih, ki ga nihče več ne potrebuje. Tako bi lahko imeli nekaj zase, nekaj svojega.

Prevedla Mateja Gojkošek Orthaber.

## **Olga Tokarczuk, *Mówić! Mówić!***

W środku i na zewnątrz, do siebie i do innych, opowiadać każdą sytuację, nazywać każdy stan; szukać słów, przymierzać je, ten bucik, który zmienia cudownie kopcuszką w królową. Przesuwać słowa jak żetony, którymi obstawia się numery w ruletce. Może tym razem się uda? Może się wygra?

Mówić, łapać ludzi za rękaw, kazać im siadać naprzeciwko i słuchać. Potem samemu zamieniać się w słuchacza dla ich „mówić, mówić”. Czy nie powiedziano: Mówię, więc jestem? Mówi się, a więc się jest?

Używać do tego wszystkich możliwych środków, metafor, parabol, zająknięć, nie dokończonych zdań, nie zważać, że zdanie urwie się w połowie, jakby za czasownikiem otworzyła się nagle przepaść.

Nie zostawiać żadnych nie wyjaśnionych, nie opowiedzianych sytuacji, żadnych zamkniętych drzwi; wyważać je kopniakiem przekleństwa, nawet te, które prowadzą do żenujących i wstydliwych korytarzy, o których wolałoby się zapomnieć. Nie wstydzić się żadnego upadku, żadnego grzechu. Grzech opowiedziany zostaje odpuszczony. Opowiedziane życie – zbawione. Czy nie tego uczą nas święci Zygmunt, Karol i Jakub? Ten, kto nie nauczył się mówić, zostanie na zawsze uwięziony w pułapce.

Vir: Olga Tokarczuk: *Bieguni*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2009. 200.

## **Olga Tokarczuk, *Govoriti! Govoriti!***

Notri in navzven, sebi in drugim, opisati sleherno situacijo, poimenovati vsako stanje; iskati besede, pomerjati jih, ta čeveljček, ki čudežno spreminja pepelko v kraljično. Premikati besede kakor žetone, ki se jih stavi na številke pri ruleti. Mogoče pa se bo tokrat posrečilo? Mogoče bo glavni zadetek?

Govoriti, grabiti ljudi za rokav, ukazovati jim, naj se usedejo nasproti in poslušajo. Potem se sam spremeniti v poslušalca za njihov »govoriti, govoriti«. Mar ni bilo rečeno: Govorim, torej sem? Če se govori, potem se torej obstaja?

Uporabljati za to vsa možna sredstva, metafore, parabole, jecljanja, nedokončane stavke, zanemariti, da se bo stavek pretrgal na sredi, kot da bi za glagolom na lepem zazijal prepad.

Ne puščati nobenih nepojasnjenih, neopisanih situacij, nobenih zaprtih vrat; vreči jih s tečajev z brco kletvice, celo tista, ki peljejo na sramotne in kočljive hodnike, na katere bi rajši pozabili. Ne se sramovati nobenega padca, nobenega greha. Opisani greh bo odpuščен. Opisano življenje – odrešeno. Ali nas ne učijo tega svetniki Žiga, Karel in Jakob? Tisti, ki se ni naučil govoriti, bo ostal za večno ujet v past.

Prevedla Jana Unuk.

Vir: Olga Tokarczuk: *Beguni*. Prevedla in spremno besedo napisala Jana Unuk. Ljubljana: Modrijan 2010.